

Rewolucja w Nepalu

Nepal od lat zmaga się z takimi problemami jak korupcja, nepotyzm i niestabilność polityczna. Generacja Z, wychowana w erze Internetu, porównuje się z rówieśnikami z całego świata, przez co zaczęła oczekiwać od państwa lepszej jakości życia, pracy i uczciwości instytucji.

4 września rząd Nepalu zablokował 26 różnych mediów społecznościowych, m.in. Instagrama, Facebooka, YouTube i X. Dla wielu młodych ludzi był to bezpośredni atak na wolność słowa, ograniczenie dostępu do informacji oraz utrudnienie nauki, pracy zdalnej, działalności i tworzenia treści.

Oficjalne protesty rozpoczęły się już 8 września w Katmandu, w okolicy parlamentu. Tłumy młodych ludzi, często uczniów i studentów, zebrały się, aby wyrazić swój sprzeciw wobec zakazu i domagać się lepszej władzy. Rządzący nie zaakceptowali tego wystąpienia. Na protestujących wysłano policję, która używała gazu łzawiącego, amatek wodnych oraz broni palnej, co doprowadziło do ofiar śmiertelnych i licznych obrażeń.

Demonstracje wybuchły także w wielu innych miastach kraju,

m.in. w Pokharze i Biratnagarze. Młodzi domagali się: przywrócenia dostępu do mediów społecznościowych, transparentnych i uczciwych rządów, odpowiedzialności władz oraz lepszych perspektyw ekonomicznych.

Po kilku dniach heroicznej walki młode pokolenie odniosło zwycięstwo. Zakaz korzystania z mediów społecznościowych został cofnięty, a premier wraz z członkami rządu podał się do dymisji. Generacja Z wybrała nowego premiera poprzez pierwsze na świecie głosowanie za pośrednictwem aplikacji Discord.

Powstanie miało jednak również negatywne skutki. Zginęło kilkanaście osób, budynki rządowe zostały spalone, a ulice zniszczone. Po zwycięstwie sami protestujący przystąpili jednak do sprzątania.

Przebieg powstania był obserwowany przez przedstawicieli Generacji Z na całym świecie – wszyscy trzymaliśmy za nich kciuki. Te wydarzenia pokazują, że młodzi mają wiele do powiedzenia i potrafią walczyć o swoje prawa, nawet jeśli wymaga to poświęceń. ●

Szymon Krupiński

VII Liceum Ogólnokształcące
w Toruniu